
Kronika naukowa Instytutu Badań Literackich.

Biuletyn Polonistyczny 13/38, 22-34

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zróznicowania gwarowego Słowiańszczyzny, które prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości rozplynie się w morzu języków literackich. Stworzy on również możliwości dalszych badań i opracowań monograficznych wielu zagadnień językowych na tle porównawczym. Będzie też przydatny dla wielu dyscyplin naukowych poza językoznawstwem.

Obszerne sprawozdanie z Konferencji ukaże się w powakacyjnym numerze "Pamiętnika Językowego".

Dr Anna Basara
Zakład Językoznawstwa

KRONIKA NAUKOWA INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH

POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ

W dniu 5 maja 1970 r.

Po przyjęciu protokołu z posiedzenia Rady Naukowej w dniu 23 stycznia 1970 r. przeprowadzono kolokwium habilitacyjne dr Teresy Michałowskiej, a następnie nadano stopnie doktora nauk humanistycznych: mgr mgr Danucie Danek, Andrzejowi Goreniewi, Hannie Małgowskiej, Marcie Piwińskiej i Marii Wantowskiej. Na tymże posiedzeniu powołano na stanowiska adiunkta: dr dr Jana Józefa Lipskiego, Hannę Kirchner, Zofię Stamirowską, Terese Gołębiowską, Hannę Filipkowską oraz Alinę Ścieborę, a na stanowiska asystenta: mgr mgr Barbarę Pizło, Zofię Wanicową, Ewę Deptuchową, Krystynę Kowalik i Bożenę Mostowską. Na stanowisko samodzielnego pracownika naukowego powołano dr hab. Marię Karpluk.

Komisja Nagrody im. T. Mikulskiego za rok 1969, działająca w składzie: dr hab. Zofia Stefanowska /przewodnicząca/, dr hab. Wanda Roszkowska i dr hab. Edmund Jankowski /członkowie/, zgłosiła do nagrody książkę dra hab. Michała Głowińskiego pt. "Powieść młodopolska. Studium z poetyki historycznej". Rada Naukowa wnioszek ten przyjęła jednogłośnie.

W dalszym ciągu posiedzenia Rady przeprowadzono dyskusję nad projektem zwołania Zjazdu Polonistów. Propozycję zorganizowania

wania Zjazdu przedstawił Radzie dyrektor IBL, prof. dr Kazimierz Wyka, przypominając, że Zjazd poprzedni odbył się przed dwunastu laty /1958/ i obecnie istnieje pilna potrzeba zarówno oceny dorobku dyscypliny historycznoliterackiej w okresie dzielącym nas od tego Zjazdu, jak też przedyskutowania oraz sprecyzowania postulatów na przyszłość. Biorąc to pod uwagę prof. Wyka prosił, aby Rada Naukowa wypowiedziała się na temat rozesłanego członkom Rady wstępnego projektu programu Zjazdu, a także, by zdecydowała, czy wobec przewidzianego zwołania II Kongresu Nauki Polskiej Zjazd Polonistów powinien odbyć się przed, czy po tym Kongresie.

W ożywionej dyskusji głos zabierali: prof. prof. W. Doroszewski, J.Krzyżanowski, J.Kulczycka-Saloni, Z.Libera, M.R. Mayenowa, B.Zakrzewski, J.Ziomek, S.Żółkiewski; doc. doc. Cz. Hernas, A.Lam, S.Treugutt i dr J.Sławiński.

W podsumowaniu dyskusji prof. J.Krzyżanowski mówił o potrzebie zwołania Zjazdu nie tylko z racji poszerzenia problematyki badawczej, lecz także zwiększenia liczby placówek polonistycznych, m.in. o uniwersytety w Katowicach i Gdańsku.

Do udziału w pracach komisji, która sformułuje konkretny już projekt Zjazdu, prof. J.Krzyżanowski zaproponował kandydatów ze wszystkich ośrodków polonistycznych, w osobach: prof. prof. J.Garbaczowskiej, A.Hutnikiewicza, J.Z.Jakubowskiego, J.Kulczyckiej-Saloni, S.Skwarczyńskiej, J.Ziomka, Cz.Zgorzelskiego, doc. doc. S. Pietraszki, S.Treugutta, dra J.Sławińskiego, oraz pięciu członków PAN: prof. prof. K.Górskiego, J.Krzyżanowskiego, H.Markiewicza, K.Wyki i S.Żółkiewskiego. Propozycja ta została przyjęta przez Radę.

W dniu 17 czerwca 1970 r.

Po przyjęciu proponowanego porządku obrad i protokołu z posiedzenia poprzedniego, w dniu 5 maja 1970 r., przeprowadzono kolokwium habilitacyjne dr Pauliny Buchwald-Pelcowej.

Następnie Rada przystąpiła do rozpatrywania wniosków odpowiednich, działających w Instytucie Badań Literackich z jej upoważnienia, komisji do spraw przewodów doktorskich.

Na tej podstawie Rada Naukowa uchwaliła nadać stopień doktora nauk humanistycznych: mgr Danucie Faluchowskiej, starszemu asystentowi KUL, na podstawie pracy nt. "Tradycje romantyczne w liryce J.Przybosa" /promotor: dr hab. Z. Stefanowska, recenzenci: prof. Cz.Zgorzelski, dr hab. M.Głowiński/, oraz nauczycielom, stypendystom Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, kończącym w Instytucie Badań Literackich Studium doktorańskie: mgr Irenie Szypowskiej, która przygotowała pracę pod kierunkiem prof. M.Zmigrodzkiej nt. "Powieściopisarstwo Józefa Weyssenhoffa" /recenzenci: prof. H.Markiewicz i dr hab. M.Głowiński/ oraz mgr Jerzemu Paszkowi na podstawie pracy nt. "Metaforyka >Popiołów< S.Żeromskiego", której promotorem był prof. H.Markiewicz, a recenzentami prof. J.Trzynadłowski i dr hab. M.Głowiński.

Stopnie doktora nauk humanistycznych postanowiono również nadać dwojgu pracownikom Instytutu Badań Literackich: mgr Bożenie Wojnowskiej, która pod opieką prof. K.Wyki przygotowała rozprawę nt. "Z zagadnień katastrofizmu S.I.Witkiewicza", recenzowaną przez prof. A.Hutnikiewicza i dra hab. J.Łońskiego, oraz mgr Wacławowi Iwardzikowi na podstawie pracy nt. "Przynależność dialektyczna najstarszej kopii staropolskiego przekładu ortyli magdeburgskich /w rękopisie nr 50 Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich/"; promotorem tej rozprawy był prof. S.Urbańczyk, a jej recenzentami: prof. W.Kuraszkiewicz i doc. M.Kucała.

Z kolei Rada Naukowa powołała komisję d/s przewodu habilitacyjnego dra Zenona Kmieciaka, który, zatrudniony w Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. Instytutu Badań Literackich, przygotował rozprawę nt. " >Kraj< za czasów redaktorstwa E.Piltza". W skład komisji habilitacyjnej weszli: prof. prof. J.Kulczycka-Saloni, J.Skrzypek, S.Żółkiewski.

Powołana komisja d/s przewodu habilitacyjnego dr Lucylli Pszczołowskiej działać będzie w składzie: prof. prof. K. Górski i S.Skwarczyńska, dr hab. J.Woronczak. Przedmiotem zainteresowania komisji będzie cały teoretycznonaukowy dorobek dr Pszczołowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem książki pt. "Rym". Zgodnie z kolejną uchwałą Rady Naukowej sprawą habilitacji dr Hanny Dziechcińskiej na podstawie pracy "Biografistyka staropolska w latach 1474-1627. Kierunki i odmiany" zajmie się ko-

misja w składzie: doc. Cz.Hernas, prof. J. Ziomek i dr. hab. J.Woronczak.

W sprawach personalnych Rada Naukowa uchwaliła powołać na stanowiska adiunktów w Instytucie Badań Literackich: dra Maria-
na Rawińskiego, dra Józefa Reczka, dra Jarosława Marka Rymkiewiczza i dra Stanisława Świrkę.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Rada Naukowa wysłuchała informacji Dyrektora Instytutu Badań Literackich i zatwierdziła plan wydawniczy i plan konferencji naukowych Instytutu na rok 1971.



W okresie od lutego 1970 r. odbyły się w Instytucie Badań Literackich następujące kolokwia habilitacyjne:

1. 5 maja 1970 r.: dr Teresy Michałowskiej na podstawie pracy "Między poezją i wymową. Tradycje i konwencje staropolskiej prozy nowelistycznej".

Recenzenci: prof. prof. J.Krzyżanowski /IBL/, M.R. Mayenowa /IBL/, S.Skwarczyńska /UŁ/.

Skład komisji habilitacyjnej: prof. prof. K.Górski /UMK/, Z. Szmydtowa /UW/, J.Ziomek /UAM/.

Głos w dyskusji zabierali: prof. prof. S.Skwarczyńska, M.R. Mayenowa, J.Krzyżanowski.

2. 17 czerwca 1970 r.: dr Pauliny Buchwald-Pelcovej na podstawie pracy "Satyra czasów saskich".

Recenzenci: prof. prof. R.Pollak /UAM/, J.Gierowski /UWr/, J.Nowak-Dłużewski /UW/ oraz doc. M.Klimowicz /UWr/.

Skład komisji habilitacyjnej: prof. prof. J.Krzyżanowski /IBL/, J.Ziomek /UAM/, doc. Cz.Hernas /UWr/.

Głos w dyskusji zabierali: prof. prof. J.Gierowski, J.Krzyżanowski, J.Nowak-Dłużewski, M.Plezia, R.Pollak, doc. M.Klimowicz.

Z PRAC REDAKCJI SŁOWNIKA MICKIEWICZOWSKIEGO W TORUNIU
w r. 1970

W roku bieżącym redakcja "Słownika języka Adama Mickiewicza" w Toruniu przygotowuje do druku VII tom "Słownika".

Na początku maja wysłano do Wydawnictwa końcową partię haseł na literę P /1264 s. maszynopisu/. Obecnie przygotowywane są do druku hasła na literę R /redakcja wstępna tych haseł jest już zakończona/. W czerwcu redakcja planuje wysłanie członkom Komitetu Redakcyjnego pierwszej części haseł na literę R /ss.1265-1800 maszynopisu/, do Wydawnictwa maszynopis z tymi hasłami zostanie wysłany w październiku. Wysłanie końcowej części haseł z VII tomu "Słownika" /ss. 1800-2400/ do Wydawnictwa zostało zaplanowane na grudzień rb.

ZEBRANIA ..CZWARTKOWE"

O delimitacji tekstu literackiego

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 9 kwietnia 1970 r./

W praktyce badawczej, jak i w potocznym odbiorze mamy do czynienia z tekstami wielozdaniowymi, traktowanymi jako odrębne jednostki o określonych granicach. Odczytanie granic tekstu jest faktem ponadindywidualnym w tym sensie, że początek i koniec danej całości ustalany jest identycznie przez wielu odbiorców. Dzieje się tak dlatego, że w procesie odbioru tekstu odczytane zostają konwencjonalne struktury znakowe, delimitatory, które przekazują informację co do rozpiętości określonej całości. Znaki te ze względu na funkcję można podzielić na dwie grupy: sygnały - eksplicytne powiadomienia o początku i końcu /np.: Na początku mojej wypowiedzi..., I na tym koniec/, symptomy - struktury znakowe niosące tę samą informację, co sygnały, ale w sposób nieeksplicytne /np. osławione "więc" na początku; zwolnienie tempa ostatniego fragmentu wypowiedzi połączone z dobitniejszym wymówieniem ostatnich sylab, zapowiadające koniec/. W ramach poszczególnych gatunków literackich funkcję delimitatorów symptomowych pełnią stale w danym gatunku występujące formuły początkowe lub końcowe, np. w baśni: Dawno, dawno temu..., Za siedmioma górami, za siedmioma rzekami..., I ja tam byłem, miód i wino piłem..., I żyli długo i szczęśliwie... Formuły te są symptomami tylko dla danego gatunku i w oderwaniu od niego mogą nie być odbierane jako znaki.

Ze względu na formę znaki delimitacyjne dzielą się na delimitatory leksykalne i nieleksykalne /prozodyjne, mimiczne, gestyczne/.

O ile sygnały pełnią swoją funkcję w sposób stały i niezmienny na mocy zawartego w nich znaczenia, o tyle symptomy ulegają głębokim przemianom: z elementów neutralnych w stosunku do funkcji delimitacyjnej stają się elementami funkcjonującymi - symptomami początku lub końca tekstu. Przemiana ta zachodzi dzięki ich stałemu występowaniu w "nagłosie" i w "wygłosie" tekstu, gdzie podlegają oddziaływaniu występującego tam już delimitatora, i dzięki jego "promieniowaniu" na sąsiedztwo zaczynają pełnić funkcję wyznaczania krańców wypowiedzi. Tak więc, znaki początku i końca charakteryzują się tendencją do ekspansji na sąsiadujące z nimi lub nawarstwione na nich elementy tekstu.

Dzięki możliwości przekazywania funkcji delimitacyjnej innym elementom wypowiedzi, możliwy jest też proces odwrotny - destrukcja tego typu struktur znakowych. Przykłady omawianego zjawiska czerpać można licznie z literatury: utarte w danym okresie w ramach poszczególnych gatunków początki i końce podlegają uchyleniu i powstaje tzw. "forma otwarta", która zaskakuje odbiorcę brakiem oczekiwanych przez niego delimitatorów. W takiej sytuacji odbiorca tekstu może sądzić, że ma do czynienia z fragmentem, nie zaś z tekstem skończonym. Z czasem wynikający stąd element zaskoczenia coraz bardziej się niweluje, a na miejsce usuniętego delimitatora wchodzi nowe, będące dotąd nienacechowanymi elementami "formy otwartej".

Jest rzeczą problematyczną, czy w momencie najsilniejszego nawet odczuwania braku spetryfikowanego w danym miejscu delimitatora "tekst otwarty" rzeczywiście bywa traktowany jako tekst o nierozpoznawalnym początku i końcu, czyli jako wypowiedź o nieostrych granicach. Wydaje się, że "tekst otwarty" może być mimo wszystko rozpoznany i traktowany jako tekst całościowy. Dzieje się tak dzięki temu, że "rama" delimitująca operuje elementami różnych płaszczyzn wypowiedzi i uchylenie sygnału w jednej czy kilku płaszczyznach nie prowadzi do zupełnego zniesienia delimitatora. Inna rzecz, że w wypadku "tekstu otwartego" to rozpoznanie jest nieco trudniejsze, gdyż zamiast normalnie w danym miejscu spotykanej wiązki delimitatorów mamy tu do czynienia

nia z delimitacją zubożoną o pewne płaszczyzny - najczęściej te najbardziej uchwytnie. Ale to nie zmienia faktu, że delimitacja ma zawsze swój wykładnik formalny. Tak więc termin "forma otwarta" dotyczy tylko pewnych płaszczyzn tekstu, nigdy zaś jego całości.

W wypowiedziach artystycznych oba wyżej omówione procesy wykorzystywane są jako źródło odnowy peryferyjnych partii tekstu i wraz z innymi elementami dzieła biorą udział w historycznej ewolucji gatunku.

Dla zilustrowania problematyki symptomatycznych delimitatorów leksykalnych analizowane były początki i końce XVI-wiecznych pieśni kościelnych postnych i wielkanocnych. Okazuje się, że pieśni te powielają kilka schematów początków i zakończeń, różnie zresztą realizowanych słownie. Opisu struktury znaczeniowej i formalnej tych schematów poświęcona była najobszerniejsza część odczytu.

Problematyka znaków delimitacyjnych ma dużą wagę zarówno dla literaturoznawstwa, jak i dla lingwistyki, ponieważ łączy się z zagadnieniami analizy dzieła i spójnościowej interpretacji tekstu.

Mgr Teresa Dobrzyńska



Obrona prozy.

W związku z koncepcją poetyckości praskiej szkoły strukturalnej

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 16 kwietnia 1970 r./

Punktem wyjścia wymienionych w tytule rozważań jest fakt swoistej deprecjacji prozy na gruncie koncepcji praskiej. Określenie: "praska szkoła strukturalna", odnosi się do stanowiącej merytorycznie całość teorii, która wyraziła się nie tylko w pracach powstałych ściśle w czasie i miejscu formalnego istnienia Praskiego Koła Lingwistycznego; zasadnicze twierdzenia rozprawy Jakobsona "Poetyka w świetle językoznawstwa" obecne są już nie tylko w pracach tego autora z lat trzydziestych, lecz również w "Tezach" Praskiego Koła Lingwistycznego z roku 1929. Fakt ten rodzi pytanie, czy obrona prozy możliwa jest na gruncie samej koncepcji praskiej, czy też wymaga teorii wobec tej koncepcji zewnętrznej.

Próba odpowiedzi na to pytanie prowadzi do rozpatrzenia koncepcji poetyckości /funkcji poetyckiej/ jako jądra doktryny praskiej, a w rezultacie do tezy, iż poetyckość rozumiana tu jest jako kategoria "istoty poezji doskonałej", zaś całość teorii posiada charakter uniwersalizujący /ahistoryczny/ oraz wartościujący i normatywny, przy czym ten ostatni wyraża się w zhierarchizowaniu gatunków literackich, jakie praska koncepcja poetyckości za sobą pociąga: wyniesieniu liryki na czoło gatunków i utożsamieniu jej z "poezją doskonałą".

Dalsza część rozprawy dotyczy tradycji podobnego uhierarchizowania gatunków w teoriach poetyckich, a następnie problemu, jak należy rozumieć na gruncie koncepcji praskiej tezę o liryce jako poezji języka. Przykładowo rozpatrzone zostaje rozumienie obu tych członów tezy w innych teoriach wiążących poezję z językiem /u G.Vica, J.J.Rousseau, B.Crocego i K.Vosslera/, a szerzej - rozumienie poezji i języka w koncepcji W.Humboldta /wyłożonej w rozprawie o "Hermanie i Dorocie" Goethego w 1798 r./, w ramach której nastąpiło również uhierarchizowanie gatunków literackich, podzielonych na dwa obszary: lirykę, tragedię i poezję dydaktyczną - z jednej strony, epikę - z drugiej, ze względu na stopień ich "językowości" /rozumianej jednak jako "myślowość", refleksyjność człowieka/.

Ostatnia część rozważań dotyczy bezpośrednio rozumienia "poezji języka" w teorii praskiej i prowadzi do tezy, iż "poezja języka" - to w teorii tej poezja formy wewnętrznej /chodzi o kategorię formy wewnętrznej w tym sensie, w jakim funkcjonuje ona na gruncie filozofii języka: o relację między brzmieniem a znaczeniem w najmniejszych brzmieniowo-znaczeniowych cząstkach językowych, tj. słowach i morfemach/ i że praska koncepcja poetyckości zawiera w sobie tradycje sięgające Humboldtowskiej filozofii języka, która najpierw poprzez A.Potiebnię, a w latach dwudziestych poprzez G.Szpieta bezpośrednio i bardzo silnie oddziaływała na terenie rosyjskim w kręgu tzw. formalistów. Konsekwencje, jakie pociąga za sobą takie rozumienie funkcji poetyckiej, wykluczają możliwość obrony prozy na gruncie koncepcji praskiej w jej ścisłym sensie.

Dr Danuta Danek



Rola społeczna pisarza i literatury
wobec przemian kultury XX wieku

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 18 czerwca 1970 r./

W wyborze przez artystów istotnych elementów określenia ich roli społecznej pośredniczą: charakter diagnozy stawianej przez nich współczesnej kulturze oraz właściwa im teoria kreacji artystycznej. Dla wyodrębnienia nowego typu świadomości kulturowej środowisk twórczych - jako charakterystycznego dla XX wieku - odnaleźć należy jego historycznie względną strukturę, w ramach której na plan pierwszy wysuwają się następujące zjawiska historyczno-społeczne: 1/ erupcja cywilizacji technicznej, 2/ problem proletariatu, społeczeństwa masowego etc., 3/ kryzys wartości kultury mieszczańskiej, ujawniony przez pierwszą wojnę światową.

Dwa stanowiska ekstremalne i świadome swej opozycyjności reprezentują w uświadomieniu tej nowej sytuacji - w Polsce: ekspresjonizm grupy "Źdźroju" oraz futurizm. Totalna negacja nowoczesnej kultury skulminowanej w technice i w sztuce oparta jest w ekspresjonizmie na świadomości zagrożenia z ich strony porządku wartości istotnych - Ducha, Transcendencji i duszy ludzkiej. Podstawowa w ich myśleniu opozycja Ducha i Materii transformuje się w planie odniesień do sztuki w nieuleczalny antagonizm sztuki i społeczeństwa - sztuki jako jedynej rezerwy wartości wyższych. Idealizacji funkcji towarzyszy idolizacja artysty, profety prawdy ukrytej w sferze wartości duchowych.

Futuryści, brutalnie wprowadzając do literatury techniczną, miejską cywilizację, wykorzystują faustyczny mit człowieka władającego na zasadzie magicznej prawami materii, przyrody, realizującego ideał demokratyzacji dóbr dotychczas elitarnych w imię promocji uciskanej dotąd masy, klasy społecznej wstępującej na arenę historii - proletariatu.

Sztuka ma więc obowiązek i ambicję reprezentowania świadomości kolektywnej, aktywnego kształtowania oblicza cywilizacji; sztuka nie autoteliczna, ale ludyczna i propagandowa, tworzona przez artystę-technika nowej cywilizacji i propagatora nowych wartości społecznych.

Na tym tle została usytuowana teoria rozwoju, a więc i kryzysu kultury Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz poglądy w tej mierze reprezentowane przez redaktora "Zwrotnicy", Tadeusza Peipera. Skrajny pesymizm i tragizm teorii Witkiewicza jest konsekwencją rozumienia nieodwracalności procesów uspołecznienia, triumfu wielości nad jednością, społeczeństwa nad osobowością, nagromadzonego bogactwa kultury nad możliwościami ekspresji twórczej jednostki, sprawiedliwości społecznej nad wartościami kreacji kulturowej. W rozumieniu autora "Nowych form w malarstwie" sztuka jest efektem niepowtarzalnej historycznie sytuacji jednostki wobec totalnego istnienia, zjawiskiem skazanym przez procesy historyczne na zanik ze względu na głębokie zmiany psychospołeczne, jakie przynosi przekształcenie się więzi społecznej z substancjalnej w funkcjonalną, co jest w rezultacie przyczyną faktu, iż twórca, artysta staje się powoli przeżytkiem historycznym.

Na te same procesy wskazuje w swej diagnozie Tadeusz Peiper, przy czym dla niego nowe procesy społeczne stać się mogą przyczyną i źródłem nowych wartości w sztuce uorganizowanej społecznie, sztuce, która zawsze, według niego pozostawała w zależności homologicznej od procesów historycznych.

Elementem różnicującym oba stanowiska, prezentujące spójny zespół poglądów na temat rozwoju społecznego, jest całość światopoglądów, w ramach których one funkcjonują.

Mgr Kamila Rudzińska

SPRAWOZDANIA Z PODRÓŻY NAUKOWYCH

Sprawozdanie z pobytu na stypendium naukowym
(5 XI 1969 — 5 III 1970)

Czteromiesięczny pobyt stypendialny w Paryżu poświęciłem badaniom wybranych zagadnień dramaturgii współczesnej /wiek XX/.

Studia nad dramaturgią współczesną prowadziłem samodzielnie, korzystając z księgozbiorów licznych bibliotek Paryża, przede wszystkim: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Sorbony, Biblioteki

Towarzystwa Historii Teatru oraz amerykańskiej biblioteki Beniamina Franklina. Poznałem też, w ramach zajęć uzupełniających, awangardowy repertuar teatrów paryskich, korzystając z prerogatyw świadczonych mi, jako badaczowi zagadnień dramatu i teatru, przez Centrum Teatru Francuskiego.

Celem pogłębienia znajomości języka francuskiego uczęszczałem do Alliance Française na kurs językowy /pięć razy w tygodniu po dwie godziny dziennie/.

Zainteresowania moje dotyczyły głównie zespołu publikacji mających ambicje wielostronnego problematyzowania i możliwie pełnego wyjaśnienia procesu rozwojowego dramaturgii współczesnej, zwłaszcza jego momentów zwrotnych, profilujących całe dziesięcioletnie życie teatru. Wiele uwagi poświęciłem problemom przełomu ekspresjonistycznego - powszechnej w dramacie lat dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia tendencji odrotu od naturalizmu i rutyny mieszczańskiego teatru. *à l'italienne*. W związku z tym interesował mnie m.in. problem wpływu późnej dramaturgii Strindberga na ekspresjonizmy krajów Europy środkowo-wschodniej i na cały awangardyzm w okresie międzywojennym. Inspirującą rolę Strindberga akcentuje słusznie wielu badaczy /A.Jolivet, L.Dahlström, P.Lagerkvist/.

W kontekście sygnalizowanego tu problemu odrotu od naturalizmu interesował mnie też udział wybitnych reformatorów teatru /Craig, Reinhardt, Appia, Copeau i jego Kartel, Meyerhold, Piscator/ w rozwoju dramatu współczesnego. Wydaje się, iż jedynie na gruncie zrewolucjonizowanego przez nich rozumienia pojęć czasu i przestrzeni w teatrze wyrosnąć mogła twórczość rozumyślnie autonomizująca formalne "chwyty" dramaturgiczne dla celów bądź parodii /Witkacy/, bądź też uelastycznienia języka dramatu, zwiększenia jego pojemności semantycznej /zagadnienie tzw. pirandellizmu/. W sposób interesujący naświetlają te problemy niektórzy włoscy i francuscy historycy teatru: M.Baretti, D.Bablot i inni.

W swoich poszukiwaniach badawczych poświęciłem też wiele uwagi awangardowemu teatrowi francuskiemu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych - jako najbardziej znaczącej i konsekwentnej kontynuacji międzywojennych przewartościowań dramaturgicznych. Spośród niezmiernie bogatej literatury krytycznej, jaką teatr ten sprowokował, wyodrębnia się jako szczególnie instruktywne

zespół publikacji badaczy marksistowskich i sympatyzujących z marksizmem /L.Goldmann, G.Tarrab, J.Dubois/.

Przy kompletowaniu materiałów badawczych niezwykle ważnym źródłem były dla mnie pisma periodyczne i specjalizujące się w zagadnieniach dramatu i teatru.

Z periodyków francuskich mam na myśli takie przede wszystkim tytuły, jak: "Cahiers de la Compagnie Renaud - Barrault"; "Théâtre et Université" /tu m.in. przedruki wielu niedostępnych w Polsce dramatów ekspresjonistycznych/; "Revue d'Histoire du Théâtre" /to ostatnie pismo zawiera zawsze bogatą bibliografię dotyczącą badań nad dramatem i teatrem/. Cenne dla mnie materiały znaleźć też mogłem w periodykach anglo-amerykańskich: "Tulane Drama Review", "Drama Survey", "Theatre Arts".

Dr Marian Rawiński



Sprawozdanie z pobytu w ZSRR
(29 XII 1969 - 25 III 1970)

Celem wyjazdu było zebranie materiałów do pracy o słowiańskich przedrostkowych przymiotnikach odprzymiotnikowych. W planie przewidziano odwiedzenie pięciu ośrodków naukowych, w których przygotowywane są słowniki języków wschodniosłowiańskich. Głównym przedmiotem mego zainteresowania były kartoteki do słowników historycznych, współczesnych i gwarowych, przy czym realizacja zamierzeń była utrudniona z powodu powszechnego braku indeksów haseł do poszczególnych kartotek słownikowych. W tej sytuacji przygotowałam listę obejmującą 50 najczęściej w językach słowiańskich występujących przymiotników jakościowych i tylko ich szukałam pod poszczególnymi przedrostkami.

W czasie pobytu pracowałam w następujących ośrodkach:

I. Moskwa /29 XII 1969 - 14 I 1970 oraz 9 II - 22 II 1970/, Instytut Języka Rosyjskiego, Pracownia Słownika Starorosyjskiego XI-XIV w.; Pracownia Słownika Starorosyjskiego XI-XVII w.

II. Leningrad /15 I - 8 II 1970/, Instytut Językoznawstwa, Oddział Słownikowy.

III. Mińsk /23 II - 5 III 1970/, Instytut Językoznawstwa, Kartoteka Słownika Starobiałoruskiego.

IV. Kijów /6 III - 15 III 1970/, Instytut Językoznawstwa, Pracownia Dialektologiczna.

V. Lwów /16 III - 25 III 1970/, Instytut Nauk Społecznych, Pracownia Dialektologiczna, Pracownia Słownika Staroukraińskiego.

W czasie pobytu w ZSRR odbyłam konsultacje z następującymi naukowcami: w Moskwie z prof. prof. R.I.Awanesowem, B.G.Orłową, I.A.Osowieckim, S.G.Barchudarowem i doc. Trubaczowem; w Leningradzie z prof. A.P.Jewgieniewą i drem F.P.Sorokoletowem; w Mińsku z prof. M.R.Sudnikiem i dr dr M.W.Biryłłą, W.W.Martynowem, A.J.Żurawskim i W.W.Aniczenką; w Kijowie z prof. F.T. Żyłką i doc. W.M.Rusłaniwskim; we Lwowie z prof. Ł.Ł.Humecką.

Do wszystkich zebranych materiałów sporządziłam kartotekę źródeł.

Dr Henryka Perzowa